

Ch.Z Unikat, Bezludna Wyspa (feat. Gosia Kruś)

Cała ona chcesz i masz
Tylko twoja, znasz mój smak
Bądź ze mną w snach
Ciepła woda
Rześki wiatr
Złoty piasek, słońca blask
Jesteś tu sam

To moja Itaka
Choć czasem chce si eplakać
Jak Ikar chce latać
By jak Pezet spadać
Samotność to mój azyl
I jednocześnie cela
Trudno się pozbierać, nadzieja mi umiera
Trzymam ją w rękach
Robię masaż serca
Samotność to morderca
Prowodyr szaleństwa
Kolejna klęska u bram mego księstwa
Gdzie Ariadny nić w labiryncie szczęścia?
Piękna i bestia
Samotność to buczy
Ukojenie
Wszystko traci znaczenie, a ja zmysły
Przemierzam bez celu zakamarki mojej wyspy
Złudzenia prysły
A samotność mój Piętaszek
Skleja moje życie
Jak rozdarty obrazek
I sam z siebie wyłażę na bezludną plażę
Tu nie ma koszmarów, ale nie ma też marzeń

Cała ona chcesz i masz
Tylko twoja, znasz mój smak
Bądź ze mną w snach
Ciepła woda
Rześki wiatr
Złoty piasek, słońca blask
Jesteś tu sam